

NR 1/94 STYCZEŃ 2019

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

SILESIA

TRAM NEWS



Nakład: 10 000 egz.

AKTUALNOŚCI

Nowy organizator komunikacji publicznej

» str. 2

SPACERY PO REGIONIE

Pamięć o Tragedii Górnośląskiej

» str. 6-7

NA GAPE

Tramwajem przez świat – nowy konkurs

» str. 12

Prace modernizacyjne w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej

» str. 4-5

Fot. Marcin Bulanda



Jedźmy razem

1 stycznia 2019 roku Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia przejęła organizację komunikacji publicznej na terenie miast należących do związku. Za realizację tego zadania odpowiada teraz Zarząd Transportu Metropolitalnego. Stał się on jedynym organizatorem transportu, łącząc pod wspólnym szyldem Komunikacyjny Związek Komunalny GOP, Miejski Zarząd Komunikacji w Tychach oraz Międzygminny Związek Komunikacji Pasażerskiej w Tarnowskich Górach. Funkcjonowanie komunikacji miejskiej odbywa się bez zakłóceń. Wszystkie bilety zachowują swoją ważność, choć do sprzedaży został już wprowadzony także nowy ich wzór, opatrzony logo ZTM. Ponadto realizowany jest pilotaż płatności za bilety kartą płatniczą w pojazdach komunikacji publicznej. Od 1 lutego można będzie skorzystać z tej opcji w tramwajach linii nr 14 kursujących na trasie Katowice plac Miarki – Mysłowice Dworzec PKP.

Dla spółki Tramwaje Śląskie S.A. rok 2019 będzie kolejnym rokiem licznych inwestycji. Podpisane są już pierwsze umowy. 18 stycznia nasza Spółka i TOR-KRAK Sp. z o.o. podpisały umowę na modernizację torowiska wzdłuż ul. Kasprzaka w Dąbrowie Górniczej. Prace mają się rozpocząć w marcu, a potrwać do kwietnia 2020 r. Jest to pierwsze zadanie inwestycyjne z unijnym dofinansowaniem, realizowane na terenie Dąbrowy Górniczej. Wkrótce podpisane będą kolejne umowy. Nasze inwestycje – zmierzające do poprawy stanu infrastruktury tramwajowej i komfortu podróży – wiążą się niestety z utrudnieniami na drogach. Warto jednak uzbroić się w cierpliwość na czas trwania robót, których pozytywne efekty będą z pewnością odczuwalne dla wszystkich.

Na naszych łamach w nowym roku nieco zmian i nowości. Wprowadzamy dwie nowe rubryki. Pierwsza z nich pokazuje ciekawe zestawienia fotografii współczesnych i archiwalnych ujęć, wykonanych wiele lat temu w dokładnie tym samym miejscu. Będzie to swoista podróż w czasie, obrazująca, jak wiele zmian zaszło w naszym otoczeniu. Druga nowa rubryka to konkurs pod hasłem „Tramwajem przez świat” – z nagrodami dla osób, które bezbłędnie odgadną w jakim kraju i mieście wykonana została konkursowa fotografia tramwaju. Nowości te dziś mają swoją premierę.

Bolesław Knapik
Prezes Zarządu Spółki Tramwaje Śląskie S.A.

Zarząd Transportu Metropolitalnego – nowy organizator komunikacji publicznej

Od 1 stycznia 2019 roku Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia przejęła organizację komunikacji publicznej na terenie miast należących do związku. Za realizację tego zadania odpowiada jednostka budżetowa Metropolii – Zarząd Transportu Metropolitalnego.

ZTM stał się jedynym organizatorem transportu, łącząc dotychczasowych trzech organizatorów – Komunikacyjny Związek Komunalny GOP, Miejski Zarząd Komunikacji w Tychach oraz Międzygminny Związek Komunikacji Pasażerskiej w Tarnowskich Górach.

Od stycznia do sprzedaży wprowadzone zostały nowe wzory biletów jednorazowych. Mają one zmienioną kolorystykę oraz układ graficzny. Na biletach nadrukowana jest nazwa organizatora komunikacji – Zarząd Transportu Metropolitalnego oraz logo Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Nowe bilety sukcesywnie będą zastępować te, które obowiązywały dotychczas, ale wszystkie stare bilety bezterminowo zachowują swoją ważność. Jeśli pasażerowie posiadają kupione w minionym roku bilety jednorazowe, nadal mogą je wykorzystywać – nie ma wyznaczonego ostatecznego terminu ich ważności. Istotne jest, aby pamiętać o tym, że suma zapłaconą za przejazd musi być zgodna z aktualnie obowiązującym cennikiem. Więcej informacji na temat bieżących zmian w organizacji komunikacji publicznej znaleźć można na stronie www.metropoliaztm.pl.

red



SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:
Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny: Waldemar Kosior
Redaktor wydania: Andrzej Zowada

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada



Zarząd Transportu Metropolitalnego wprowadza pilotażowo możliwość płatności kartą płatniczą za bilet na przejazd zakupiony bezpośrednio w pojeździe. Pilotaż rozpoczął się 23 stycznia i dotyczy aktualnie linii autobusowej nr 297 oraz tramwajowej nr 14. Możliwość zapłaty kartą bankową będzie odąd sukcesywnie rozszerzana tak, by finalnie objąć całą komunikację obsługiwaną przez Zarząd Transportu Metropolitalnego. Operatorem systemu jest Mennica Polska S.A., która wyłoniona została w drodze przetargu.

Kup bilet w pojeździe. Zapłać kartą

- Wprowadzamy nowe rozwiązanie, które do tej pory nie funkcjonowało na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. System został przetestowany i jest gotowy do uruchomienia – zapewnia Grzegorz Kwitek, członek zarządu Metropolii, który odpowiada za sprawy związane z transportem.

Za pomocą karty płatniczej można kupić bilety strefowo-czasowe normalne i ulgowe (jedno miasto/20 minut za 3 zł; dwa sąsiadujące miasta/40 minut za 3,60 zł; trzy i więcej miast/90 minut za 4,4 zł) oraz bilet na przewóz bagażu i zwierząt (za 3 zł). Bilety ulgowe są odpowiednio 50 % tańsze.

Należy pamiętać, że bilety kupione za pomocą karty płatniczej nie uprawniają do przesiadki. Wynika to z faktu, że w trakcie programu pilotażowego, realizowanego wspólnie z Mennicą Polską, kontrolerzy będą dysponować ograniczoną liczbą urządzeń, które pozwolą odczytać zakupiony w ten sposób bilet. W innych pojazdach i na innych liniach nie będzie to jeszcze możliwe.

Zakup biletu za pomocą karty płatniczej jest bardzo prosty i szybki, a cała operacja trwa kilka sekund.

- Zależy nam na tym, by podróżni mieli jak najwięcej możliwości zakupu biletu. W przyszłości chcemy, aby system płatności kartą funkcjonował we wszystkich pojazdach ZTM oraz oczywiście uwzględniał możliwość przesiadek – podkreśla Grzegorz Kwitek.

Równolegle prowadzone są działania, których efektem będzie rozszerzenie systemu ŚKUP o możliwość płatności kartą. Ta funkcjonalność w pierwszej kolejności pojawi się w pojazdach dawnego MZK Tychy. Do końca czerwca br. zainstalowane zostaną czytniki ŚKUP, które pod koniec tego roku będą posiadały dodatkową funkcję obsługi karty płatniczej.

Jak korzystać z nowego systemu?

Pojazdy obsługujące linie uczestniczące w pilotażu wyposażone zostały w specjalne czytniki, w których będzie można kupować bilety krótkookresowe (jednorazowe) w taryfie strefowo-czasowej. Aby kupić bilet, należy wybrać przycisk odpowiadający taryfie dla „biletów strefowo-czasowych”, a następnie aplikacja kasownika przełączy użytkownika do dalszej ścieżki postępowania. Po wyborze odpowiedniego biletu należy przyłożyć do czytnika kartę – opłata zostanie pobrana zbliżeniowo. Bilety będą miały formę wyłącznie elektroniczną – bez papierowego wydruku oraz potwierdzenia transakcji. Klient będzie mógł kupić dowolną liczbę biletów. Bilety będą mogły być kupowane wyłącznie na aktualny przejazd (nie da się ich kupić na zapas ani wykorzystać do przesiadki).

Jak kupić bilet?

Na dotykowym ekranie kasownika zlokalizowanym w pojeździe należy wybrać interesujący nas bilet w taryfie strefowo-czasowej poprzez kliknięcie

w ikonę. Aplikacja kasownika przełączy nas do kolejnej ścieżki postępowania, gdzie po przyłożeniu karty płatniczej w wyznaczone pole opłata za przejazd zostanie pobrana zbliżeniowo. Potwierdzenie zakupu biletu zostanie zasygnalizowane odpowiednim komunikatem.

W przypadku chęci zakupu kolejnego biletu konieczne jest powtórzenie operacji od początku. Zakup biletu jest równoznaczny z jego skasowaniem, co oznacza, że nie można kupić biletu „na zapas”.

Jak sprawdzić czy bilet został zakupiony prawidłowo?

Na ekranie głównym kasownika po wybraniu ikony „Sprawdź bilet” oraz przyłożeniu karty płatniczej do wyznaczonego pola pojawi się lista zakupionych/ważnych biletów obowiązujących w danym pojeździe.

W czytniku będzie możliwość sprawdzenia jaki bilet został kupiony, na jakiej linii, w jakiej gminie i kiedy wykonano transakcję. Ważność zakupionego biletu sprawdzić również będzie można podczas kontroli biletowej.

Czy system jest bezpieczny?

Bezpieczeństwo systemu OPS gwarantuje Mennica Polska S.A. Dane kart płatniczych są zaszyfrowane oraz całkowicie bezpieczne. Kontroler nie będzie miał dostępu do żadnych innych danych zawartych na karcie, oprócz zakupionego biletu.

System poboru opłat za pomocą kart płatniczych został sprawdzony już w kilku dużych miastach w Polsce.

Kontrola biletowa i reklamacje

Kontrolerzy wyposażeni będą w specjalne urządzenia kontrolerskie służące do weryfikacji ważności kupionych bezpośrednio w kasowniku biletów. W przypadku kontroli pasażer proszony będzie o przyłożenie swojej karty płatniczej do urządzenia, na którym wyświetli się informacja o kupionych biletach. Kontrolerzy mają również możliwość sprawdzenia ważności biletów w kasowniku w pojeździe – po przyłożeniu karty przez pasażera do czytnika. Wszelkie reklamacje związane np. z niewłaściwym pobraniem opłaty za przejazd zgłosić będzie można bezpośrednio w Punkcie Obsługi Pasażera ZTM (POP). Wizyta w POP jest konieczna dla przeprowadzenia postępowania reklamacyjnego, ponieważ konieczny jest kontakt karty płatniczej z czytnikiem zlokalizowanym na stanowisku POP. Każda reklamacja rozpatrywana jest bezpośrednio przez jednostkę Mennicy Polskiej S.A.

Prace modernizacyjne wkroczą do Dąbrowy Górniczej

Spółka Tramwaje Śląskie S.A. i TOR-KRAK Sp. z o.o. podpisały umowę na modernizację torowiska wzdłuż ul. Kasprzaka w Dąbrowie Górniczej. Prace mają się rozpocząć w marcu, a potrwać do kwietnia 2020 r. To pierwsze zadanie inwestycyjne z unijnym dofinansowaniem, realizowane na terenie Dąbrowy Górniczej. Inne zadania trwają, a niektóre dobiegają końca.



Na zdjęciu od lewej: Prezes Zarządu spółki Tramwaje Śląskie S.A. Bolesław Knapik, Prezydent Dąbrowy Górniczej Marcin Bazylak, Prezes Zarządu TOR-KRAK Sp. z o.o. Wiesław Niedziela

Inwestycję w Dąbrowie Górniczej zrealizuje Przedsiębiorstwo Inżynierskich Robót Kolejowych TOR-KRAK Sp. z o.o., wybrane w drodze postępowania przetargowego. Jest to pierwsze zadanie modernizacji infrastruktury torowej w Dąbrowie Górniczej, realizowane w ramach unijnego projektu infrastrukturalnego. – Zadanie obejmuje przebudowę infrastruktury tramwajowej w ciągu ul. Kasprzaka, od ronda Budowniczych Huty Katowice do skrzyżowania z ul. Zaplecze wraz z częścią pętli Gołonóg. Łącznie przebudowanych zostanie 5.800 metrów toru pojedynczego, a długość modernizowanego

odcinka linii dwutorowej to ok. 2,8 km – mówi Bolesław Knapik, prezes Zarządu spółki Tramwaje Śląskie S.A.

Na inwestycję składa się m.in. wymiana podbudowy torowiska, posadowienie nowych słupów i montaż nowej sieci trakcyjnej, przebudowa peronów przystankowych, ułożenie nowego torowiska, wykonanie przejazdów torowo-drogowych oraz przejść dla pieszych.

– Jestem bardzo zadowolony z przedsięwzięcia Tramwajów Śląskich, które wpisuje się w nasze plany dotyczące „Zielonej mobilności”, czyli zmiany układu komunikacyjnego w mieście,

wprowadzenia równowagi między ruchem samochodowym, rowerowym, pieszym i transportem zbiorowym. Spółka pokazuje, że jest solidnym partnerem, z którym można realizować takie ambitne zadania – podkreśla Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Modernizacja linii dwutorowej daje możliwość prowadzenia robót przy zachowaniu ruchu tramwajowego po jednym torze, z czasowymi, krótkimi wstrzymaniami ruchu na czas montażu rozjazdów technologicznych i prowadzenie innych prac, przy których konieczne jest wstrzymanie ruchu, np. przebudowy przejazdów drogowo-torowych. Konkretny projekt organizacji ruchu tramwajowego przygotowany zostanie we współpracy spółki Tramwaje Śląskie S.A. i Zarządu Transportu Metropolitalnego z wykonawcą.

Zgodnie z zapisami umowy firma TOR-KRAK ma 15 miesięcy na realizację zadania. To oznacza, że do 18 kwietnia 2020 r. całość prac powinna zostać zakończona. Wykonawca musi jeszcze dopełnić różnych formalności związanych z przejęciem placu budowy, wobec czego prace realnie będą mogły się rozpocząć w marcu. Wtedy też należy się spodziewać pierwszych utrudnień w ruchu tramwajów.

W styczniu zmiany nastąpiły w związku z pracami na innych zadaniach – w sosnowieckiej Pogoni, katowickim Brynowie i świętochłowskim Chropaczowie, a wkrótce spodziewać się należy zmian również w Zabrze, gdzie wybrany został wykonawca dla przebudowy torowiska w ciągu ul. Wolności od skrzyżowania z ul. Piłsudskiego do skrzyżowania z ul. Miarki.



Sosnowiec, ul. Żeromskiego



Sosnowiec, prace w rejonie wiaduktu kolejowego



Bytom, ul. Katowicka

WIADOMOŚCI Z PLACU BUDOWY

w Będzinie:

- Zadania na ul. Małobądzkiej w Będzinie i ul. Będzińskiej w Sosnowcu, realizowane będą przez jednego wykonawcę. Plac budowy przekazany został 16 stycznia. Trwają przygotowania do rozpoczęcia robót budowlanych.

w Bytomiu:

- Trwają prace na odcinku od ul. Arki Bożka do ul. Siemianowickiej, gdzie w zdecydowanej większości zdemontowane zostało stare torowisko a na fragmencie od ul. Pszczyńskiej do ul. Arki Bożka ułożone zostały już podkłady i szyny na jednym torze.
- Wykonawca robót na ul. Katowickiej w większości zakresu zakończył etap przebudowy instalacji podziemnych. W związku z warunkami atmosferycznymi prace zostały ograniczone a wykop został zabezpieczony kruszywem. Wykonawca stawia słupy trakcyjne.

w Dąbrowie Górniczej:

- Podpisana została umowa z wykonawcą prac modernizacyjnych torowiska wzdłuż ul. Kasprzaka. Wykonawca musi dopełnić formalności związanych z przejęciem placu budowy, a prace będą mogły się rozpocząć w marcu.

w Sosnowcu:

- Na ul. Piłsudskiego prace modernizacyjne dobiegają końca. Tramwaje kursują już po

dwóch nowych torach a pasażerowie mogą korzystać ze wszystkich nowych peronów przystankowych. Wykonawca musi jeszcze zrealizować prace wykończeniowe i przygotować dokumentację powykonawczą. W lutym planowane są prace zespołu odbiorowego.

- W dzielnicy Nowa Pogoń od połowy stycznia wstrzymany jest ruch tramwajowy, ze względu na to, iż prace na ul. Mariackiej i Żeromskiego wkroczyły w ostatni etap. Wykonawca przebudowuje miejsca po rozjazdach technologicznych oraz fragment torowiska w rejonie wiaduktu kolejowego. Prace pod wiaduktem są bardzo skomplikowane, ale do 20 marca

powinny się zakończyć, a ruch tramwajów wróci do normy.

- Dobiegają końca prace przygotowawcze do ogłoszenia postępowania przetargowego na wybór wykonawcy inwestycji w Zagórz, gdzie budowany będzie zupełnie nowy fragment sieci tramwajowej od istniejącej pętli do ronda im. Jana Pawła II.

w Świętochłowicach:

- Wykonawca oddał do użytku pierwszy przebudowany tor wzdłuż ul. Bytomskiej i przystąpił do prac rozbiórkowych drugiego toru. Przywrócona została obsługa przystanku Skałka w kierunku do Katowic.



Bytom, ul. Arki Bożka

Wszystkie wymienione w tekście inwestycje, związane są z Projektem pn.: „Zintegrowany Projekt modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej wraz z zakupem taboru tramwajowego - etap I” współfinansowanym przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w perspektywie UE 2014-2020.

W ramach cyklu artykułów, który zatytułowaliśmy „Spacery po regionie”, zachęcamy do wspólnych wędrówek ścieżkami Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Są to wyprawy niezwykle - odwiedzimy interesujące miejsca i obiekty, które znajdują się blisko nas, po sąsiedzku albo nawet w naszym mieście, a dla wielu wciąż pozostają nieznane.

Pamięć o Tragedii Górnos Śląskiej

26 stycznia obchodzona jest rocznica tzw. Tragedii Górnos Śląskiej. Mianem tym określane są zarówno działania żołnierzy sowieckich po wkroczeniu na tereny Górnego Śląska, jak i deportacji do ZSRR oraz obozów internowania m.in. w Mysłowicach czy Świętochłowicach Zgodzie. W celu upamiętnienia wydarzeń z 1945 roku przed czterema laty utworzono w Radzionkowie Centrum Dokumentacji Deportacji Górnos Ślązaków do ZSRR.

Początek Tragedii to styczeń 1945 roku. Ofensywa wojsk Armii Czerwonej dotarła wówczas na Górny Śląsk, aby 19 stycznia przekroczyć dawną granicę polsko-niemiecką z 1939 roku w okolicy Byczyny i kolejno zajmować miejscowości dawnego przedwojennego województwa śląskiego, jak i niemieckiej części Górnego Śląska. Przykładowo: Chorzów zajęty został 27 stycznia, Katowice z 27 na 28 stycznia, zaś w końcu marca 1945 roku zdobyte zostały Rybnik i Racibórz. Niejednokrotnie oczekiwano wojsk sowieckich z nadzieją, ale zamiast pokoju czerwonoarmiści nieśli cierpienie i śmierć. Wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej na Górny Śląsk rozpoczęła się niewyobrażalna fala rabunków, gwałtów, represji, morderstw i pospolitych przestępstw. Zabijano na oślep ludność cywilną: starców, kobiety i dzieci, a w pierwszych dniach „wyzwolenia” zginęło kilka tysięcy osób. Kolejne kilkadziesiąt czekała deportacja i przymusowa praca na terenie ZSRR.

Wraz z wojskiem frontowym posuwały się jednostki Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD – Narodnyj Komisariat Wnutenienych Dieł), które miały za zadanie tzw. czyszczenie tyłów z wrogich elementów, osób podejrzanych, potencjalnie niebezpiecznych. W zasadzie internowany mógł być każdy, a zatrzymania trwały do 17 kwietnia 1945 roku i dotyczyły obu części Górnego Śląska - polskiej i niemieckiej. Szacuje się, że do pracy przymusowej w ZSRR wywieziono



Wagon kolejowy tzw. krowiok, którym przewożono deportowanych do ZSRR

ponad 40 tysięcy osób, a niektóre źródła podają nawet 90 tysięcy. Przyzwolenie na takie działania władzom sowieckim dały głównie ustalenia konferencji w Jałcie - wykorzystanie niemieckiej siły roboczej w odbudowie gospodarki radzieckiej było częścią reparacji wojennych za zniszczenia dokonane przez Niemców na terenie Związku Radzieckiego. Po drugie sowiecki Państwowy Komitet Obrony ZSRR 3 lutego 1945 roku wydał dyrektywę o mobilizacji wszystkich obywateli III Rzeszy w wieku 17-50 lat zdolnych do pracy

przymusowej na terenie ZSRR i noszenia broni oraz sformowania z nich specjalnych batalionów pracy. Na mocy tego dokumentu internowano wykwalifikowanych robotników - górników i hutników. Zatrzymanych osadzano w przejściowych obozach internowania m.in. w Zabrze, Bytomiu, Gliwicach, Chorzowie, Łabędach, z których w bydlęcych wagonach wywożono ich na wschód, w głąb Związku Radzieckiego. Wraz z ludźmi wywożono zdemontowane urządzenia z górnośląskich hut i zakładów przemysłowych. Szacuje się,



Tablica pamiątkowa i świetlna instalacja w radzionkowskim Centrum

że ok. 15 % internowanych nie przeżyła kilkutygodniowego transportu w towarowych wagonach zwanych „krowiakami”. Przewożono w nich od 80 do 100 osób, bez ogrzewania i toalety - transportowani swoje potrzeby fizjologiczne musieli załatwiać przez specjalny otwór w podłodze. Do wysokiej śmiertelności przyczyniały się również głodowe racje żywnościowe. Ponadludzka praca w sowieckich obozach pracy, w nieludzkich warunkach bytowo-sanitarnych spowodowała, że wśród deportowanych (95 % mężczyzn) śmiertelność wynosiła ok. 30 %, a do połowy 1949 roku do kraju powróciło niespełna 5,5 tysiąca osób. Z powodu wywózki licznej i wykwalifikowanej siły roboczej, wiele górnośląskich kopalń i hut musiało wstrzymać lub ograniczyć swoją produkcję (niejednokrotnie liczba pracowników w 1945 roku pomniejszyła się nawet o 50 % w stosunku do obsady przedwojennej).

Początkowo tymczasowe polskie organy administracji państwowej nie podejmowały żadnych działań mających na celu zatrzymanie akcji wywózki, a niejednokrotnie przypisuje się jej współudział w tym procederze. Dopiero latem 1945 roku podjęto kroki zmierzające do zwolnienia i powrotu deportowanych do domów. Powołano wówczas – z inicjatywy wicewojewody śląskiego Jerzego Ziętka – specjalną komisję, która sporządziła tzw. spis wywiezionych, zwłaszcza polskich górników, który zawierał blisko 10 tysięcy nazwisk. Z listy tej do grudnia 1949 roku powróciło zaledwie 1645 osób. Wielu z nich zostało tam na zawsze, a ci którzy powrócili nie mogli otwarcie o swej tragedii mówić. W okresie Polski Ludowej temat ten nie istniał.

Dopiero zmiany po 1989 roku pozwoliły na ujawnienie prawdy i podjęcie rzetelnych naukowych badań nad zagadnieniem Tragedii Górnośląskiej. Temu służy utworzone w 2015 roku – w budynkach zabytkowego dawnego dworca kolejowego w Radzionkowie przy ul. św. Wojciecha 118 - Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Projekt ten jest dziełem 27 gmin naszego regionu oraz Opola.

Gdy wrócił mój ojciec, a miał szczęście że wrócił,
matki nie było w domu.

Baliśmy się go wpuścić, bośmy go nie poznali,
choć zegnaliśmy go jako jedenastoletni chłopak.

Zawsze gdy czytałem Ewangelię i werset:
„Przyszedł do swoich, a swoi go nie przyjęli”
- widzę tę scenę.

(ze wspomnień
biskupa Jana Długosza)

Wśród zgromadzonych pamiątek są m.in. listy do najbliższych i inne dokumenty

Radzionkowskie Centrum to przede wszystkim miejsce gromadzenia dokumentacji na temat deportacji, ale to także część muzealna udostępniona dla zwiedzających. W pomieszczeniach dawnego dworca zwiedzający na początek mogą zobaczyć film o Śląsku, aby po chwili znaleźć się w pomieszczeniu, którego ruchoma drewniana ściana w całkowitej ciemności zaczyna się przesuwać, spychając znajdujących się tam ludzi w wąską przestrzeń „krowioka” – dokładnie do takiej powierzchni, jaką miały wagony transportujące deportowanych do ZSRR. Przesuwaniu się ściany towarzyszą efekty ruchowe - kołysającej się podłogi i dźwiękowe - zatraskiwanych drzwi i zasuw, gwizdka i syczenia parowozu oraz krzyków radzieckich żołnierzy. Na ścianie wyświetlane są krajobrazy mijane podczas jazdy pociągu.

W pozostałych pomieszczeniach zobaczymy różnego rodzaju tablice poglądowe, np. terenu Związku Radzieckiego z zaznaczeniem miejsc, do których

trafili deportowani. Są również gabloty z przedmiotami przywiezionymi z deportacji m.in. walizki, listy, fotografie, dokumenty, przedmioty codziennego użytku. Pośrodku jednej z sal umieszczono fragment torowiska z kolejowymi szynami. Jest tam również miejsce szczególne - sala z przeźroczystą urną, z ziemią przywiezioną z Donbasu. W pomieszczeniu na chwilę gasną światła, a na ścianie za urną pojawia się obraz z obozowymi barakami i wieżyczkami strażniczymi, w scenerii padającego śniegu. Ogromne wrażenie robi także świetlisty krzyż i snop światła padający na urnę, która wygląda jak duży znicz.

Warto dodać, że przed dworcem ustawiony jest wagon kolejowy z tego okresu, taki sam jakim transportowani byli deportowani do ZSRR. Wagon jest otwarty i można go oglądać również wewnątrz.

Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny



Mapa Związku Radzieckiego z zaznaczonymi miejscami deportacji



Wnętrze
wagonu
transportowego

Dbaj o swoich bliskich – bądź PROszczepionkowcem

Obecnie wiele groźnych chorób znamy tylko z nazwy. Nie widzimy i nie doświadczamy ich objawów tylko dzięki szczepieniom. Być może dlatego zaczęto zajmować się niepożądanymi objawami poszczepiennymi – realne widmo groźnych chorób stało się bardzo odległe, przez to zubożętniało i już nie straszy, a na pierwszy plan wysunęły się odczyny poszczepienne, które są szeroko komentowane w sieci.

O tym, jak cenne jest zdrowie oraz jak ważne jest zapobieganie chorobom zakaźnym, chyba nikogo nie trzeba przekonywać. Lista argumentów przemawiających na korzyść szczepień jest długa. Warto przytoczyć fakt, że szczepienia populacyjne prowadzą do wytworzenia tzw. odporności zbiorowej, z której korzystają wszystkie pokolenia w społeczeństwie – wszystkie grupy wiekowe, w tym osoby starsze i dzieci z osłabioną odpornością. Szczepiąc nie tylko chronimy nasze dzieci, ale także dajemy szansę na zdrowe życie nastolatkom, dorosłym i ludziom starszym. Przypominamy, że trwa akcja zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy, zgodnie z którym przyjęcie dziecka do żłobka i przedszkola byłoby uzależnione od wykonania obowiązkowych szczepień ochronnych. Podpisy zbiera, oprócz wielu przychodni i szpitali w regionie, także Śląska Izba Lekarska. Co najmniej



JESTEŚ ZA? PODPISZ!

do połowy marca 2019 r. będzie można złożyć podpis pod projektem ustawy lub pobrać kartę do zbierania podpisów ze strony internetowej ŚIL, zebrać podpisy wśród rodziny i znajomych, a następnie odesłać wypełnioną podpisami kartę na adres: Śląska Izba Lekarska, ul. Grażyńskiego 49a, 40-126 Katowice. Do złożenia projektu w sejmie potrzebnych jest 100 tysięcy podpisów.

Zachęcamy do obejrzenia spotu „Wyliczanka”, który powstał na zlecenie Naczelnej Izby Lekarskiej. Spot można obejrzeć podróżując wagonami należącymi do spółki Tramwaje Śląskie S.A. Śląska Izba Lekarska również wyprodukowała film o tematyce szczepień ochronnych „Choroby zakaźne – oni pamiętają!”. W materiale wideo doświadczeni lekarze opowiadają o czasach, kiedy szczepienia nie były jeszcze obowiązkowe. Swoimi wspomnieniami podzielili się pediatra prof. dr hab. n. med. Krystyna Karczewska oraz

specjalista chorób zakaźnych dr Tadeusz Krawecki – doświadczeni lekarze w przejmujący sposób opowiadają o chorobach zakaźnych i ich dramatycznych w wielu przypadkach skutkach. Dokument filmowy można zobaczyć na kanale Śląskiej Izby Lekarskiej na youtube, stronie internetowej ŚIL oraz w mediach społecznościowych.

Szczepienia to inwestycja w zdrowie naszych dzieci, ale także naszych bliskich, dalszych krewnych i nas samych. Nie bądź anty-, bądź PROszczepionkowcem!

A.M.



Projekt ustawy dostępny na:
www.facebook.com/SzczepimyBoMyslimy



Można do nas także napisać:
szczepimy.bo.myslimy@gmail.com



Tramwaje grają razem z Orkiestrą

Po raz XXVII, 13 stycznia, zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tegoroczny finał odbywał się pod hasłem „Pomaganie jest dziecinnie proste”. Polacy po raz kolejny pokazali swoje wielkie serce. W Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii poza imprezami WOŚP w różnych miastach, kwesta była przeprowadzona także w specjalnym zabytkowym tramwaju, który jeździł po ulicach Bytomia i Rudy Śląskiej. Uzbierana w tramwaju kwota znów okazała się rekordowa!

Od wielu lat spółka Tramwaje Śląskie S.A i chorzowski Klub Miłośników Transportu Miejskiego grają z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy, w tym roku nie było inaczej. Tradycyjnie, w drugą niedzielę stycznia na torach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii pojawił się tramwaj z symbolem serca, oznaczony jako pociąg specjalny o numerze S-27. Wolontariusze i harcerze z Hufca ZHP z Bytomia zbierali w nim datki na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla specjalistycznych szpitali dziecięcych.

- Tramwaj kursował głównie w Bytomiu, jako wydarzenie towarzyszące bytomskiego finału WOŚP. Scena finału usytuowana była w Parku Miejskim im. Kachla, który z trzech stron otoczony jest naszymi torowiskami. Aż się prosiło, żeby właśnie tam kursował specjalny tramwaj i tak też się stało – mówi rzecznik spółki Tramwaje Śląskie S.A. Andrzej Zowada.

Jak co roku, od niemal 27 lat, nieodłącznymi atrybutami każdego wolontariusza podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy były identyfikator, puszka i czerwone naklejki w kształcie serca. Serduszka – stanowiące logo Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – zastępowały bilet w tramwaju specjalnym. Otrzymywali je wszyscy pasażerowie, którzy kurs zabytkowym wagonem opłacili datkiem do orkiestrowej puszk.

Członkowie chorzowskiego Klubu Miłośników Transportu Miejskiego informowali pasażerów na przystankach i w wagonie o trasie przejazdu tramwaju, rozkładzie jazdy i przystankach przesiadkowych na inne linie tramwajowe bądź autobusowe. Nie obyło się bez pamiątkowego zdjęcia z kwestującymi wolontariuszami by upamiętnić kolejną rekordową kwestę w tramwajach.

W niedzielę 13 stycznia 2019 r., na ulicach polskich miast oraz w kilkudziesięciu miejscach na

całym świecie kwestowało ponad 120 tysięcy wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ostateczne wyniki zbiórki zostaną podane na początku marca bieżącego roku.

Tekst i zdjęcia: Mateusz Wieczorek



Cel 27 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. Są to placówki z oddziałami II oraz III stopnia referencyjności, czyli takie, które mogą dokonać specjalistycznej diagnozy oraz udzielić pomocy medycznej najczęściej chorym dzieciom. W Polsce funkcjonuje dziś blisko 50 takich szpitali. Swoim zasięgiem obejmują one teren całego kraju. W placówkach tego rodzaju szczególnie ważne jest nowoczesne, spełniające najwyższe standardy wyposażenie, które daje lekarzom i personelowi medycznemu jak najlepsze możliwości diagnozy i leczenia najtrudniejszych przypadków. Fundacja skupi się przede wszystkim na zakładach diagnostyki specjalistycznej – zwłaszcza obrazowej, radiologicznej oraz laboratoryjnej. W zależności od wyników zbiórki Zarząd Fundacji może zdecydować także o realizacji próśb dotyczących pomocy w większych inwestycjach, jak chociażby wsparcie w wyposażeniu centralnych sterylizatorów czy pracowni MRI. W głównej mierze zbiórka ma jednak umożliwić podniesienie standardu wyposażenia. Do szpitali trafić mają tak zaawansowane urządzenia jak rezonanse magnetyczne, tomografy komputerowe, aparaty do diagnostyki RTG (w tym aparaty mobilne), wysokiej klasy ultrasonografy, echokardiografy czy sprzęt endoskopowy z torem wizyjnym dla gastroenterologii.

Kwota uzyskana z kwest WOŚP podczas wszystkich dotychczasowych Finałów, odbywających się w latach 1993-2019 przekroczyła 13 stycznia 2019 roku miliard złotych. Sprzęt zakupiony przez WOŚP trafił do ponad 600 miejscowości w całej Polsce, a także doposażył dziecięcy oddział szpitalny na Sri Lance, jako pomoc dla ofiar tsunami. Na zakupy te przeznaczono sumę z aukcji Allegro prowadzonych na rzecz WOŚP podczas 13 Finału w 2005 roku.



Drodzy Pasażerowie! Zwykle spotykamy się na trasie, gdy za pulpitem tramwaju staram się dowieźć Państwa bezpiecznie i punktualnie do celu podróży. W tramwaju widzieliśmy się nieraz – i mogły się między nami pojawić pewne nieporozumienia. Dlaczego tak było – i co zrobić, aby ich uniknąć? Jak bezpiecznie i wygodnie odbyć podróż tramwajem...? Aby choć w części odpowiedzieć na te pytania udzielono mi fragmentu łamów „Silesia Tram News”. Zatem – uwaga, odjazd!



**widziane
zza pulpitu**

Dokąd pan jedzie?

Tytułowe pytanie kierowane do motorniczego pojawia się nierzadko w formie pretensji. Dzieje się tak najczęściej w sytuacji, gdy tramwaj zjeżdża na inną trasę niż ta, której spodziewali się jego pasażerowie. Dzisiejsze nasze spotkanie pragnę zatem poświęcić kwestii wszelkich zmian tras, skróconych kursów czy wreszcie zjazdów do zajezdni.

Głównym wyróżnikiem tego, dokąd tramwaj zmierza, pozostaje numer linii – zawsze umieszczony w wyraźnym miejscu, czy to na klasycznej tablicy, czy też na wyświetlaczu. Konieczność wyjazdu tramwaju na linię z zajezdni czy zjazdu z linii do zajezdni, a czasem także praca jednego tramwaju na kilku liniach sprawiają jednak, że przystanki końcowe niektórych kursów mogą się różnić od „typowych” dla danej linii. I tak np. tramwaje linii 11 w niektórych kursach jadą z Rudy Śląskiej Chebzia tylko do Stadionu Śląskiego, a chociażby tramwaje linii 13 z Siemianowic Śląskich nie do placu Wolności w Katowicach, ale aż do zajezdni w Chorzowie Batorym. Z punktu widzenia nas, motorniczych – „pół biedy”, jeśli tramwaj jedzie dalej, niż zazwyczaj. Gorzej, jeśli (jak „jednostki” do Stadionu Śląskiego) kurs skracamy. Nie jest to nasze „widzimisie” i dlatego pragnę zwrócić uwagę na przystanek końcowy danego kursu, zawsze podawany jest w widocznym miejscu – z przodu wagonu obok numeru linii w przypadku klasycznych wagonów z tablicami, bądź też z przodu i z boku wagonu – jeśli wyposażony jest w tablice elektroniczne. Skrócone bądź wydłużone kursy łatwo można też znaleźć w rozkładach jazdy – czy to internetowych, czy to w gablotkach na przystankach. W każdym z nich oznaczone są specjalnym symbolem, a legenda do tych symboli znajduje się poniżej rozkładu danej linii.

Bardzo ważne są dwa rodzaje tablic. Pierwsze pojawiają się praktycznie tylko w klasycznych wagonach z tablicami. Napisy na nich są koloru czerwonego, są to tablice z napisem „Zjazd do zajezdni”, uzupełnione o nazwę zajezdni, do której tramwaj się kieruje (Będzin, Katowice Zawodzie, Bytom bądź Gliwice). Tablice takie

umieszczamy za przednią szybą – obok numeru linii, a w starszych wagonach – także na przedniej ścianie, poniżej szyby czołowej, w miejscu numeru linii. Takie konkretne położenie tablic zjazdowych narzucają na nas zarówno przepisy spółki Tramwaje Śląskie S.A., jak i ustalenia z organizatorem komunikacji – Zarządem Transportu Metropolitalnego. W przypadku wagonów wyposażonych w tablice elektroniczne stosowna nazwa przystanku docelowego przy konkretnej zajezdni znowu pojawia się tak

z przodu, jak i z boku wagonu. Drugą istotną tablicą jest żółta tablica z napisem „Zmiana trasy”. Ta pojawia się za przednią szybą tramwaju w przypadku awaryjnej zmiany trasy. Ponieważ w przypadku klasycznych wagonów bez elektronicznych wyświetlaczy nie mamy „pod ręką” w kabinie tablic kierunkowych do wszystkich możliwych pętli, najbardziej wskazane jest zasięgnięcie u motorniczego informacji, dokąd tramwaj oznaczony tablicą „Zmiana trasy” będzie się kierował.

Niezależnie od wszystkich tablic i napisów na wyświetlaczach trzeba pamiętać, by na bieżąco śledzić informacje o wszelkich zmianach tras, powodowanych na przykład remontami i modernizacją naszych torowisk. Jeśli dana linia zmienia swój przebieg na dłuższy czas lub na stałe, tablice „Zmiana trasy” nie będą się pojawiać na wagonach. Stosowne informacje pojawiają się w mediach i na przystankach z odpowiednim wyprzedzeniem, umożliwiając przyzwyczajenie się do nowej siatki połączeń.

Motorniczy



Dawniej i dziś

Kiedy przeglądamy albumy ze starymi fotografiami, często odnajdujemy w nim miejsca i obiekty znane nam ze współczesności. Mimo upływu lat na archiwalnych zdjęciach dostrzegamy fragmenty architektury, które zachowały się do dzisiaj. I tylko życie zatrzymane w kadrze toczy się w innym rytmie – na ulicach panuje mniejszy ruch, inne są pojazdy, ludzie są ubrani zgodnie z panującą kiedyś modą.

W naszym nowym cyklu zapraszamy do tramwajowej podróży w czasie. Będziemy wspólnie szukać miejsc w różnych miastach naszego regionu, w których od dziesięcioleci przejeżdżają tramwaje. Porównamy zdjęcia wykonane przed wielu laty ze współczesnymi fotografiami, wykonanymi dokładnie w tych samych lokalizacjach.

Dawniej



Fot. ze zbioru P. Szczepnego

Katowice, ul. Piłsudskiego (obecnie Warszawska), 1929 rok. Tramwaj jadący w stronę Sosnowca, zestawiony z wagonów „Bremen” o numerze 311 i 415.

Dziś



Fot. Mateusz Wiczorek

Katowice, ul. Warszawska, 2019 rok. Trójczłonowy wagon Pesa 2012N, o numerze 849, nazywany „Jorguś”. Tramwaj linii nr 15, kursujący na trasie Sosnowiec Zagórze pętla – Katowice plac Wolności.

Warto zamówić reklamę

SILESIA
TRAM NEWS

SPRAWDŹ! TEL. 32 2413 374

Tramwajem przez świat

W kolejnych wydaniach naszego miesięcznika będziemy publikować zdjęcia tramwajów z różnych miast świata. Zadaniem naszych Czytelników będzie odpowiedź na pytanie: gdzie wykonano zdjęcie? Należy podać kraj i miasto.

Wśród tych, którzy wykażą się spostrzegawczością, wiedzą i dociekliwością, rozlosowane zostaną nagrody ufundowane przez Tramwaje Śląskie S.A.

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do 15 lutego na adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 105, 41-500 Chorzów lub na adres: biuro@agencjamedial.pl

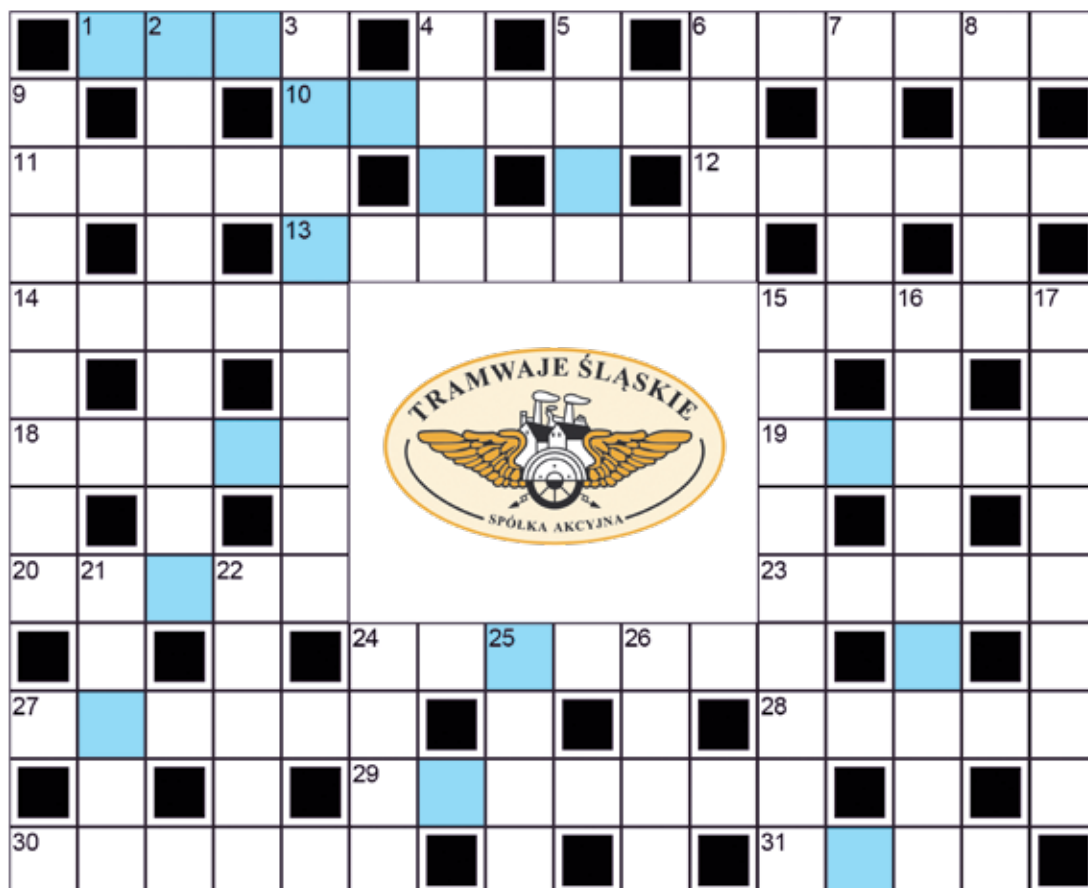


Zachęcamy do wspólnej zabawy. Oto pierwsza fotograficzna zagadka. Rozwiązanie podamy w następnym numerze.



Zdjęcie ze zbiorów pani Moniki z Katowic

Krzyżówka



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami utworzą rozwiązanie

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 15 lutego na adres wydawcy rozlosujemy nagrody rzeczowe. Z laureatem z poprzedniego numeru skontaktujemy się osobiście.

Adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 105, 41-500 Chorzów. Rozwiązania można przysyłać pocztą elektroniczną (na adres: biuro@agencjamedial.pl). Uwaga: oprócz adresu nadawcy należy podać numer telefonu kontaktowego.

POZIOMO:

- 1) pochyła powierzchnia.
- 6) szczelina.
- 10) buty gazdy.
- 11) kamień w pierścieniu.
- 12) sukienka (pot.).
- 13) ważny na liście gończym.
- 14) stan konta.
- 15) kolor.
- 18) teren w stanie pierwotnym.
- 19) funkcja trygonometryczna.
- 20) najmniejsza porcja energii.
- 23) pocztowe zawiadomienie.
- 24) np. erkaem.
- 27) zażalenie.
- 28) tuli dziecko po porodzie.
- 29) wielkanocne jajko.
- 30) mitacja jabłka na wystawie.
- 31) drużyna sportowa.

PIONOWO:

- 2) ambona.
- 3) kartonowa teczka na akta.
- 4) logiczność.
- 5) lek przeciwbólowy.
- 6) temat „Kamasutry”.
- 7) pisze sonety.
- 8) część marynarki.
- 9) rozważa.
- 15) podoficer w marynarce.
- 16) pobiera świadczenia z ZUS-u.
- 17) oczywisty pogląd.
- 21) wolny etat.
- 22) deska zjazdowca.
- 24) narzuta na łóżko.
- 25) odmiana w hodowli.
- 26) dawna niania.